Wydanie A

DZIENNIK ŁÓDZKI

PIĄTEK, 26 czerwca 1964 r.
ROK XIX
Nr 151 (5460)
Cena 50 gr

— Przemysł ciężki — Chemia — Górnictwo — Przemysł lekki — Budownictwo — Handel zagraniczny

Pomyślne prognozy I półrocza

Niecały tydzień dzieli nas od zakończenia I półrocza. Już dziś można z dużą dozą prawdopodobieństwa wysnuć wnioski co do rezultatów pracy naszej gospodarki w ciągu tych 6 miesięcy. Prognozy są pomyślne, co potwierdzają kierownicy kilku najważniejszych resortów.

13-PROCENTOWY WZROST PRODUKCJI W PRZEMYŚLE ELEKTROMASZYNOWYM

Minister przemysłu ciężkiego Zygmunt Ostrowski stwierdza: utrzymujemy nadal wysokie tempo wzrostu produkcji, szczególnie w przemyśle elektromaszynowym, który uzyska prawdopodobnie 13-procentowy przyrost wytwórczości. Przy zakładanych 12,8 proc. hutnicy (to jest obecnie bardzo cenne) zapowiadają wyprodukowanie ponad plan ok. 155 tys. ton stali i ok. 70 tys. ton wyrobów walcowanych.

W przemyśle elektromaszynowym najpomyślniejsze meldunki napływają z fabryk motoryzacyjnych oraz ciągników i maszyn rolniczych.

Jeśli chodzi o eksport elektromaszynowy, to ogólne zadania zostaną wykonane, jednak nie jesteśmy zadowoleni z realizacji zamierzeń w dziedzinie struktury geograficznej wywozu. Poprawimy to w nadchodzącym okresie.

(C) Dalszy ciąg na str. 2

Wpływ zadymienia na zdrowie ludzkie

tematem międzynarodowej konferencji ekspertów

W Strasburgu, z udziałem 300 delegatów europejskich oraz obserwatorów z Japonii i USA rozpoczęła się konferencja poświęcona omówieniu szkodliwych skutków zatruwania atmosfery dla zdrowia ludzkiego.

Zabierający głos w pierwszym dniu obrad, eksperci z wielu krajów ostrzegli, iż zatrute powietrze zwiększa liczbę zachorowań na raka płuc, jest przyczyną licznych schorzeń dróg oddechowych oraz innych chorób. Podkreślano, iż jakkolwiek badania nad zanieczyszczeniem atmosfery nie dały jeszcze pewnych i ostatecznych wyników, oczywiste jest jednak, że stwarza ono poważną groźbę dla zdrowia ludzkiego.

Przedstawiciel brytyjski zaapelował o nawiązanie między narodowej współpracy w celu uwolnienia miast od zanieczyszczeń dymem.

Eksplozja atomowa w Nevadzie

Na poligonie atomowym w stanie Nevada dokonano w piątek dziesiątej w tym roku podziemnej eksplozji jądrowej. Moc wybuchu nie przekraczała mocy wybuchu 20.000 ton trotylu.

Dziś udaje się do Iwanowa

delegacja Łodzi

W dniu dzisiejszym udaje się z wizytą do Iwanowa — miasta zaprzyjaźnionego z Łodzią, delegacja w następującym składzie: MICHALINA TATARKÓWNA - MAJKOWSKA — I sekretarz KŁ PZPR, EDWARD KAŹMIERCZAK — przewodniczący Prez. RN m. Łodzi, PROF. JERZY WERNER — rektor Politechniki Łódzkiej, MIROSŁAWA WĄSOWICZ — naczelny inżynier Łódzkich Zakładów Obuwia i Wyrobów Gumowych, dr MARIAN ŚLIWIŃSKI — I sekretarz KU PZPR w Akademii Medycznej oraz SERGIUSZ KŁACZKOW — zastępca redaktora naczelnego „Głosu Robotniczego".

Wizyta łódzkiej delegacji przyczyni się do zacieśnienia serdecznych więzów przyjaźni łączących obydwa miasta.

(m)

Sprawa sankcji przeciw Kubie na konferencji OPA

W dniu 21 lipca odbędzie się w Waszyngtonie posiedzenie ministrów spraw zagranicznych krajów należących do Organizacji Państw Amerykańskich.

Na posiedzeniu przedyskutowana zostanie sprawa sankcji przeciwko Kubie. Decyzja ta zapadła w czwartek na konferencji Rady OPA.

Manifestacją serdeczności i przyjaźni powitała Warszawa gości jugosłowiańskich

Prezydent J. Broz-Tito przybył do Warszawy

Wizyty u Wł. Gomułki i A. Zawadzkiego

★ **J. Broz-Tito udekorowany najwyższym odznaczeniem PRL**

★ **Wysokie odznaczenia jugosłowiańskie dla Wł. Gomułki i A. Zawadzkiego**

W czwartek 25 bm. na zaproszenie I sekretarza KC PZPR — Władysława Gomułki i przewodniczącego Rady Państwa — Aleksandra Zawadzkiego przybył do Polski prezydent Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii, sekretarz generalny Związku Komunistów Jugosławii — Josip Broz-Tito wzraz z małżonką.

Wraz z prezydentem Tito przybyli: członek Komitetu Wykonawczego KC Związku Komunistów Jugosławii — Veljko Vlahovic, zastępca przewodniczącego Związkowej Rady Wykonawczej — Milos Minic, pod sekretarz stanu do spraw zagranicznych — Marko Nikezic z małżonką, sekretarz generalny prezydenta Republiki — Bogdan Crnobrnja, zastępca przewodniczącego Izby Zdrowia i Opieki Społecznej Związkowego Zgromadzenia Narodowego — Radivoje Berovic, ambasador w Sekretariacie Stanu do spraw Zagranicznych — Dalibor Soldatic, dyrektor departamentu w Sekretariacie Stanu do spraw Zagranicznych — Milan Venisnik, szef gabinetu naczelnego dowódcy sił zbrojnych — gen. mjr Petar Babic, adiutant naczelnego dowódcy sił zbrojnych — gen. mjr Luka Bozovic.

Tym samym samolotem przyleciał ambasador PRL w Jugosławii — Aleksander Małecki.

Dworzec lotniczy na Okęciu odświętnie udekorowany. Na masztach powiewają flagi o barwach narodowych Polski i Jugosławii. Wielki transparent głosi: „Witamy serdecznie prezydenta Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii tow. Józefa Broz-Tito". Na budynku dworca lotniczego — wielkie portrety J. Broz-Tito i Wł. Gomułki.

Jest piękna słoneczna pogoda. Już od godzin porannych na lotnisko przybywają delegacje warszawskich fabryk i instytucji, wyższych uczelni i szkół.

Na kilka minut przed godziną 11,30 na lotnisko przybywają członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych: Władysław Gomułka, Aleksander Zawadzki, Józef Cyrankiewicz, Stefan Jędrychowski, Zenon Kliszko, Edward Ochab, Adam Rapacki, Marian Spychalski, Piotr Jaroszewicz, Ryszard Strzelecki, Czesław Wycech, Stanisław Kulczyński.

(A) Dalszy ciąg na str. 2

10-tysięczny personel medyczny czuwać będzie na koloniach nad zdrowiem dzieci

Ruszają pierwsze pociągi z dziećmi na kolonie letnie. Nad wypoczynkiem naszych najmłodszych — obok ich wychowawców — czuwać będzie ponad 10-tysięczna rzesza lekarzy, pielęgniarek i higienistek szkolnych. Kolonie i obozy nie mające na miejscu własnego lekarza, a jedynie felczera czy pielęgniarkę, pozostawać będą pod nadzorem najbliższego ośrodka zdrowia.

Uzupełniono również zapasy odpowiednich leków, szczepionek i surowic w aptekach na terenach kolonijnych i obozowych. Miejscowe stacje sanitarno-epidemiologiczne zobowiązane zostały do sprawowania bieżącego nadzoru nad czystością kolonii i obozów, higieną żywienia dzieci itp.

Dla dzieci o słabszym zdrowiu przygotowano specjalne kolonie wakacyjne pod nadzorem lekarzy specjalistów. Są one przeznaczone dla dzieci z dolegliwościami reumatycznymi, cukrzycą, astmą i niedoborem wagi oraz wzrostu. W czasie tegorocznych wakacji zorganizowanych zostanie blisko 30 tego rodzaju kolonii, z których skorzysta kilka tysięcy dzieci.

Robert Kennedy w NRF

W czwartek przybył do Niemiec zachodnich z dwudniową wizytą minister sprawiedliwości USA, Robert Kennedy.

Prof. Ary Szternfeld odwiedzi w niedzielę Sieradz

„Dziennik" rozmawia z wybitnym naukowcem

Dawno zapowiadana wizyta w Polsce, jednego z czołowych pionierów i kontynuatorów badań kosmicznych, wybitnego uczonego i popularyzatora kosmonautyki — prof. dr Ary Szternfelda stała się faktem. W niedzielę uda on się z wizytą do swego rodzinnego miasta — Sieradza, na razie jednak (od wtorku) bawi w Warszawie.

Udałem się więc do stolicy, aby przeprowadzić wywiad z prof. Szternfeldem. Ba! Okazało się to jednak nie takie proste. Nikt bowiem nie wiedział gdzie szukać uczonego. Dziennikarze z agencji prasowych, z gazet warszawskich, pracownicy Polskiej Akademii Nauk, pracownicy ambasady ZSRR, żony znanych polskich naukowców (mężowie byli nieuchwytni) — wszyscy rozkładali bezradnie ręce. W ambasadzie jedyny człowiek, który mógł wiedzieć, gdzie w Warszawie znajduje się profesor, był akurat nieobecny, sekretarz naukowy PAN — prof. dr Jabłoński przebywał w Krakowie, a wódz polskich astronautów — prof. dr M. Łunc miał gdzieś dłuższą konferencję.

Wiadomo było tylko na pewno, że prof. Szternfeld nie mieszka w żadnym warszawskim hotelu, lecz w mieszkaniu prywatnym i że w ogóle jego wizyta ma charakter prywatny, a uchwytny oficjalnie czy półoficjalnie będzie dopiero w sobotę o jedenastej podczas spotkania z prezesem PAN.

A jednak, jak to się mówi, po nitce do kłębka... Jedni niedyskretni powiedzieli mi, że siostra profesora jest żoną naukowca z PAN, inni — jego nazwisko, książka telefoniczna zdradziła resztę.

Gdy o umówionej godzinie przekroczyłem próg mieszka-

(B) Dalszy ciąg na str. 2

Za pośrednictwem „Dziennika Łódzkiego" pragnę przekazać najserdeczniejsze pozdrowienia mieszkańcom Łodzi i mojego rodzinnego miasta — Sieradza. Już za kilka dni przyjadę do Sieradza, a być może odwiedzę również Łódź. Czekam na tę chwilę z wielką niecierpliwością.

Do zobaczenia!

Ary Szternfeld

Górnicy łęczyccy wykonali przedterminowo plany półroczne

25 bm. w godzinach porannych Łęczyckie Zakłady Górnicze wykonały na pięć dni przed terminem półroczny plan wydobycia rudy żelaza i do końca bm. przekażą śląskim hutom dodatkowo ok. 5 tys. ton rudy. Jest to rezultat realizacji zobowiązań produkcyjnych na cześć IV Zjazdu partii.

Górnicy najmłodszych w kraju łęczyckich kopalni obniżyli w bież. półroczu koszty eksploatacji oraz zużycia materiałów o ok. 2,6 mln zł.

O Złote KIELNIE ŁODZI

Nasz plebiscyt zbliża się już do końca. Za kilka już dni ogłosimy, które z domów uzyskały tytuły **„ZŁOTYCH KIELNI — 1964 r."**

Ostatni kupon konkursowy mieliśmy wprawdzie zamieścić wczoraj, ale ulegając licznym prośbom naszych Czytelników, którzy do tej pory nie zdecydowali jeszcze, które domy typować, postanowiliśmy **ostatni kupon zamieścić dzisiaj, a tym samym przedłużyć plebiscyt o jeden dzień.**

Dzisiaj więc nasi Czytelnicy po raz ostatni wypełniają kupony (każdy może ich wysłać dowolną ilość). Plansze ze zdjęciami domów wytypowanych do konkursu „O Złote Kielnie — 1964 r.", znajdują się na wystawach księgarń przy ul. Armii Czerwonej 105, w Kapeluszu Anatola przy ul. Gagarina i przy Cieszkowskiego 4, sklepów spożywczych MHD przy ul. Umińskiego na Dąbrowie i PSS przy ul. Spornej 72, sklepu pasmanteryjnego przy Długosza 27, drogerii MHD przy Wrześnieńskiej 102, „Orbisie" na Placu Wolności i w Biurze Ogłoszeń RSW „Prasa" przy Piotrkowskiej nr 96.

Które domy mają największe szanse zdobycia tytułów „Złotych Kielni"? Walka jest zacięta i sytuacja może wobec dużego napływu wypełnionych kuponów, zmienić się w każdej chwili. Jak dotychczas, przodują budynki przy Rzgowskiej, Piotrkowskiej i blok 103 na ul. Gandhiego. Ale czy one właśnie zwyciężą w plebiscycie? Ttrudno to przewidzieć...

(al)

Kupon konkursowy

Imię i nazwisko, adres . . . . . .

Czy czekasz na mieszkanie spółdzielcze? . . . . .

Nagrodę „ZŁOTEJ KIELNI" W GRUPIE A (budownictwo niskie, tradycyjne) należy przyznać budynkowi . . . . . .

W GRUPIE B (budownictwo wysokie) . . . . . .

W GRUPIE C (budownictwo niskie, uprzemysłowione) . . . . . .

Genewskie obrady rozbrojeniowe

Nowy projekt redukcji budżetów wojskowych

Zgodnie z ustalonym porządkiem, na czwartkowym posiedzeniu Komitetu Rozbrojeniowego 18 Państw w Genewie, omawiano postawiony przez ZSRR problem redukcji budżetów wojskowych oraz amerykańską propozycję wstrzymania produkcji materiałów rozszczepialnych na użytek wojskowy.

Przewodniczący delegacji radzieckiej, wiceminister spraw zagranicznych W. Zorin, przedstawił nową propozycję dotyczącą redukcji budżetów wojskowych. Zaproponował on mianowicie, aby przed osiągnięciem ostatecznego porozumienia w tej kwestii, które regulowałoby całokształt problemów związanych z redukcją budżetów wojskowych, komitet zaapelował do państw o zmniejszenie wydatków wojskowych i przeznaczenie zwolnionych sum na pokojowy rozwój gospodarczy.

Zorin oświadczył, że przyjęcie takiego apelu i w jego konsekwencji zmniejszenie wydatków na cele wojskowe pomogłoby przyhamować wyścig zbrojeń jądrowych i stworzyć atmosferę sprzyjającą rozwiązaniu innych problemów rozbrojeniowych.

Przewodniczący delegacji amerykańskiej, William Foster, przedstawił założenia proponowanej przez USA kontroli nad zaprzestaniem produkcji materiałów rozszczepialnych na użytek wojskowy.

Podwyżka płac w Rumunii

24 bm. odbyło się rozszerzone plenum KC Rumuńskiej Partii Robotniczej. Opublikowany następnie komunikat zawiera treść wspólnej uchwały KC RPR i rządu rumuńskiego w sprawie podwyżki płac, częściowego obniżenia podatku od uposażeń oraz zmiany przepisów o dodatkach rodzinnych.

Produkcja przemysłowa Rumunii w latach 1960 — 1963 zwiększała się przeciętnie o 15 proc. rocznie. Wzrost ten uzyskano w dużej części dzięki podniesieniu wydajności pracy.

KC RPR i rząd rumuński postanowiły podnieść płace robotników wszystkich kategorii i pracowników umysłowych przeciętnie o 10 proc. Podwyżki mają być wprowadzane w życie stopniowo począwszy od 1 sierpnia br. do czwartego kwartału 1965 r.

Opublikowanie raportu komisji Warrena opóźni się

Komisja prezydencka zajmująca się badaniem okoliczności zamordowania Johna Kennedy'ego, na której czele stoi przewodniczący Sądu Najwyższego USA, Warren, określiła jako „nieuzasadnione" wszelkie doniesienia jakoby raport komisji miał być opublikowany w najbliższym czasie.

Przedstawiciel komisji oświadczył, iż nie wiadomo, kiedy będzie ogłoszone sprawozdanie mające ujawnić szczegóły zamachu na prezydenta Kennedy'ego dokonanego jesienią ub. roku w Dallas.

Prezydent J. Broz-Tito przybył do Polski

(A) Dokończenie ze str. 1

Ok. godz. 11,30 nad lotniskiem pojawia się w otoczeniu honorowej eskorty odrzutowych myśliwców WP specjalny samolot jugosłowiański, na którego pokładzie prezydent Tito przybywa do Polski.

W chwilę potem samolot kołuje już po lotnisku i zatrzymuje się na płycie na przeciwko oczekującej grupy witających. W otwartych drzwiach samolotu ukazuje się prezydent Broz-Tito obok — małżonka, pani Jovanka Broz. Dziewczęta ze szkół warszawskich wręczają im kwiaty.

Do gości podchodzą Władysław Gomułka, Aleksander Zawadzki z małżonkami, Józef Cyrankiewicz i inne osobistości. Następują serdeczne powitania i uściski dłoni, pierwsza krótka przyjacielska wymiana zdań na polskiej ziemi.

Orkiestra gra hymny — Jugosławii i Polski. Prezydent Tito w towarzystwie przewodniczącego Rady Państwa Aleksandra Zawadzkiego odbiera raport dowódcy kompanii honorowej WP po czym przy dźwiękach marsza generalskiego, przechodzi przed jej frontem.

Gdy Broz-Tito przechodzi wzdłuż szpalerów zebranych na lotnisku tłumów — wznosi się gorąca, długotrwała owacja na jego cześć, na cześć narodów Jugosławii i przyjaźni polsko-jugosłowiańskiej.

Władysław Gomułka i Josip Broz-Tito wymieniają przemówienia powitalne.

W swym przemówieniu Wł. Gomułka stwierdził m. in.:

Społeczeństwo polskie odnosi się z sympatią do Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii, żywi uczucia przyjaźni wobec jej narodów i widzi w waszej — drodzy towarzysze — wizycie dobitny wyraz zacieśniania się owocnej współpracy między obu naszymi socjalistycznymi krajami i ich narodami.

Oprócz tradycyjnych więzi, dzień dzisiejszy wnosi nowe doniosłe treści do przyjaźni narodu polskiego i narodów Jugosławii, wzmacniające zaufanie i rozszerzające współpracę między obu naszymi krajami.

Budowa nowego, socjalistycznego życia, stały rozwój gospodarki i kultury naszych krajów, walka o najważniejszą sprawę współczesności — o pokój, o zwycięstwo leninowskich zasad pokojowego współistnienia między państwami, o prawo do wolności i niezawisłości wszystkich narodów — oto te wielkie cele i zadania, które łączą nasze dłonie i nasze serca, umacniają nasze współdziałanie.

Prezydent Tito w swym przemówieniu powiedział m. in.:

Niezmiernie jest nam miło, że możemy odwiedzić wasz piękny kraj. Odwiedziłem Polskę bezpośrednio po drugiej wojnie światowej, gdy były jeszcze świeże ślady ciężkich zniszczeń wojennych.

Szczególnie się cieszymy, że znajdujemy się wśród was, w roku w którym wasz miłujący wolność naród obchodzi dwudziestolecie istnienia nowej Polski. Chciałbym jednocześnie wyrazić nasze zadowolenie z tego, że nasza obecna wizyta da nam okazję do wymiany zdań z kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na temat wszystkich problemów, które są przedmiotem naszego wspólnego zainteresowania.

Owocna i obustronna współpraca między naszymi krajami umacnia się z dnia na dzień w różnych dziedzinach i szczerze pragniemy żeby rozwijała się jeszcze bardziej — w interesie naszych narodów, sprawy socjalizmu i utrwalenia pokoju na świecie.

Uroczystość powitalną na lotnisku kończy defilada kompanii honorowej WP.

Goście wraz z członkami kierownictwa partii i rządu wsiadają do samochodów i udają się do rezydencji.

W pierwszym, odkrytym samochodzie, otoczonym honorową eskortą motocyklistów, zajmują miejsca Josip Broz-Tito, Władysław Gomułka i Aleksander Zawadzki.

Już od bram lotniska sznur samochodów jedzie wzdłuż nie przerwanych, gęstych szpalerów warszawiaków gorąco i serdecznie witających swych gości. Trasa przejazdu, wiodąca Al. Krakowską, Grójecką, Al. Jerozolimskimi, Nowym Światem i Al. Ujazdowskimi, odświętnie udekorowana. Na ulice wyległy niezliczone tłumy: młodzież, pracownicy warszawskich zakładów pracy i instytucji. Co chwila zrywają się owacje na cześć prezydenta Tito i przyjaźni narodów Polski i Jugosławii. Mieszkańcy stolicy dosłownie zarzucają kwiatami otwarty samochód, w którym jadą J. Broz-Tito, Wł. Gomułka i A. Zawadzki. Na niektórych odcinkach eskorta musi torować mu drogę wśród wiwatujących tłumów.

Sekretarz generalny Związku Komunistów Jugosławii, Josip Broz-Tito, złożył wizytę I sekretarzowi KC PZPR Władysławowi Gomułce w gmachu Komitetu Centralnego partii.

Sekretarzowi generalnemu ZKJ Josipowi Broz-Tito, towarzyszyli: członek Komitetu Wykonawczego KC ZKJ Veljko Vlahovic, zastępca przewodniczącego Federalnej Rady Wykonawczej Miłos Minic, podsekretarz stanu spraw zagranicznych Marko Nikezic, sekretarz generalny prezydenta Republiki Bogdan Crnobrnja oraz ambasador Jugosławii w Polsce Ljubo Babic.

Z polskiej strony obecni byli członkowie Biura Politycznego KC PZPR — Józef Cyrankiewicz, Zenon Kliszko, Edward Ochab, zastępca członka Biura Politycznego Ryszard Strzelecki, sekretarze KC Witold Jarosiński, Bolesław Jaszczuk, Artur Starewicz i Józef Tejchma oraz ambasador PRL w Jugosławii Aleksander Małecki.

Wizyta upłynęła w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze.

Prezydent SFRJ Josip Broz-Tito, złożył w Belwederze wizytę przewodniczącemu Rady Państwa — Aleksandrowi Zawadzkiemu.

Wizyta upłynęła w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze.

W godzinach popołudniowych prezydent Broz-Tito wraz z małżonką i przybyłymi z nim osobistościami wziął udział w uroczystej sesji Stołecznej Rady Narodowej.

Z siedziby St. RN Josip Broz-Tito wraz z małżonką i jugosłowiańskimi osobistościami udał się na zwiedzanie miasta.

W godzinach wieczornych w Belwederze odbyła się uroczystość, w toku której przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki udekorował prezydenta Jugosławii Josipa Broz-Tito Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski, a członka Komitetu Wykonawczego KC Związku Komunistów Jugosławii — Veljko Vlahovicia oraz zastępcę przewodniczącego Związkowej Rady Wykonawczej SFRJ — Milosa Minicia Krzyżami Komandorskimi z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski.

Josip Broz-Tito udekorował Władysława Gomułkę i Aleksandra Zawadzkiego Orderami Wielkiej Jugosłowiańskiej Gwiazdy, a Józefa Cyrankiewicza — Orderem Jugosłowiańskiej Gwiazdy ze wstęgą.

Następnie Aleksander Zawadzki podejmował obiadem prezydenta Tito oraz wszystkich gości obecnych na uroczystej dekoracji.

W czasie obiadu Aleksander Zawadzki i Josip Broz-Tito wymienili toasty za przyjaźń naszych narodów, za pokój i socjalizm.

Spotkania delegatów na zjazd

* z aktywem partyjnym Śródmieścia
* z aktywem pow. poddębickiego

W dniu wczorajszym odbyło się spotkanie delegatów na zjazd z kilkusetosobowym aktywem partyjnym dzielnicy śródmiejskiej.

O przebiegu zjazdu, podstawowych tezach referatu Biura Politycznego, o dyskusji zjazdowej mówił I sekretarz KD PZPR — J. Chabelski. Mówca podkreślił, iż zjazd był demonstracją mocnej więzi partii z narodem i równocześnie jednomyślności i jedności partii. Zjazd wreszcie stanowił przegląd wielkiego dorobku Polski Ludowej w ciągu 20 lat — dorobku, będącego dziełem całego narodu, kierującego się wskazaniami partii. J. Chabelski omówił również działalność delegacji łódzkiej na zjeździe oraz podkreślił sympatię i serdeczność, jaką mieszkańcy Łodzi przez cały czas trwania obrad zjazdowych otaczali swą delegację. Znalazło to wyraz w tysiącach listów, pozdrowień i telegramów i co najważniejsze, w ofiarnej pracy łodzian w czasie trwania zjazdu. Łódź swą postawą udokumentowała wielkie przywiązanie do partii. Sama tylko wartość czynów produkcyjnych podjętych z okazji zjazdu sięga 213 mln zł.

Na liczne pytania uczestników zebrania odpowiadali: sekretarz KŁ PZPR — H. Rejniak oraz przewodniczący ZG Zw. Zaw. Włókniarzy — J. Spychalski.

(ast)

* * *

Trzy ważne wydarzenia miały wczoraj miejsce na terenie powiatu poddębickiego — otwarcie nowej szkoły-pomnika Tysiąclecia w Wartkowicach, pierwszej tego rodzaju w powiecie, spotkanie młodzieży ZMS, ZMW i ZHP z władzami wojewódzkimi oraz spotkanie aktywu partyjnego i gospodarczego z rejonu Uniejowa z delegatem na IV Zjazd partii.

Jako pierwsze miało miejsce spotkanie z młodzieżą. Odbyło się ono w sali Domu Ludowego w Wartkowicach. Zebrana młodzież z rozmaitych stron powiatu, serdecznie powitała kwiatami przybyłych gości — I sekretarza KW PZPR — Stefana Jędryszczaka, sekretarza KW PZPR — Wiesława Beka, przewodniczącego Prezydium WRN — Franciszka Grochalskiego, przewodniczącego ZW ZMW — Antoniego Włodarczyka.

Młodzież złożyła na ręce I sekretarza KW PZPR meldunek o podjętych i zrealizowanych już czynach w ramach sztafety zainicjowanej dla uczczenia 20-lecia PRL i IV Zjazdu partii. Wartość dotąd wykonanych prac wynosi przeszło 300 tys. zł.

Następnie goście przeszli na teren nowo zbudowanej szkoły, wokół której zgromadziły się setki ludzi z całej okolicy. Po przemówieniu kuratora OS Łódzkiego — Jerzego Wachnika i kierowniczki szkoły — J. Marciniak, I sekretarz KW dokonał uroczystego odsłonięcia tablicy pamiątkowej szkoły.

W godzinach wieczornych goście udali się do Uniejowa, gdzie w sali gimnastycznej miejscowej szkoły miało miejsce dwugodzinne spotkanie z aktywem. I sekretarz KW PZPR S. Jędryszczak opowiedział zebranym o przebiegu dyskusji na zjeździe i odpowiadał na zadawane pytania. Z. S.

„Dziennik" rozmawia z prof. A. Szternfeldem

(B) Dokończenie ze str. 1

nia, prof. Szternfeld powitał mnie słowami: — A ja przypuszczałem, że żaden z dziennikarzy na mój ślad nie trafi...

Profesor był bezpośredni, miły, gościnny; przyjemnie się z nim gawędziło. Poświęcił na tę naszą rozmowę (na wiasem mówiąc, świetnie mówi po polsku) aż 2 godziny 45 minut! On, który — jak się podczas rozmowy dowiedziałem — od 1956 roku, tj. w ciągu 8 lat, wbrew wszelkim namowom i prośbom, nie pozwalał sobie na „luksus" urlopu i „marnowania" czasu nie dla nauki. „Jest pan łodzianinem, a przy tym pierwszym dziennikarzem, który w Polsce dotarł do mnie, więc ma pan szczególne przywileje" — wyjaśnił mi później.

Opowiadał o czasach przedwojennych, gdy to w Łodzi napisał swój słynny „Wstęp do kosmonautyki" i nikt w Polsce nie zechciał wydać tego dzieła, o sobie i swej rodzinie (ma dwie dwudziestokilkuletnie córki, młodsza — miałem okazję to stwierdzić — bardzo podobna do taty), o wydaniach książkowych swoich prac. Pytał o Sieradz i Łódź, rozmawialiśmy też o ewentualnej wizycie profesora w naszym mieście. „Bardzo chciałem odwiedzić Łódź, to moje drugie rodzinne miasto" — oświadczył Ary Szternfeld. Odpowiedział także wyczerpująco na wszystkie pytania **(UWAGA: wywiad z prof. dr Ary Szternfeldem zamieścimy w jutrzejszym numerze gazety).**

Jedynie o badaniach kosmosu nie rozmawialiśmy. „Odłóżmy to na następny raz, gdy przybędę nie z prywatną, a z oficjalną wizytą" — powiedział uczony.

Na pożegnanie własnoręcznie napisał pozdrowienia dla mieszkańców Łodzi i Sieradza, których tekst reprodukujemy.

J. GRĘB.

Pomyślne prognozy I półrocza

(C) Dokończenie ze str. 1

W tym półroczu przemysł ciężki dostarczył na rynek towarów wartości ok. 13 mld zł, co jest dobrym rezultatem — zważywszy, że plan roczny wynosi 25 mld zł. Przekroczymy zadania w dostawach samochodów osobowych, motocykli, motorowerów, rowerów, lodówek i odbiorników telewizyjnych. Z nowości w tej dziedzinie wymieńmy cieszący się dużym powodzeniem 21-calowy bardzo nowoczesny telewizor „Nefryt" o kącie odchylenia 110 st.

800 MLN ZŁ PONAD PLAN

Przemysł chemiczny zrealizuje zadania półrocza w 103 proc., zwiększając produkcję o ok. 15 proc. w porównaniu z I półroczem ub. r. Minister Antoni Radliński podkreśla, że plany wykonane zostaną przez wszystkie zjednoczenia, a wartość dodatkowej produkcji wyniesie w tym półroczu prawdopodobnie 800 mln zł. Dużą dynamikę wzrostu wykazują przemysły: włókien sztucznych — o 22 proc., syntezy chemicznej — o 18 proc., organicznego i tworzyw sztucznych — o 12 proc.

DODATKOWY WĘGIEL I ENERGIA

Przekroczenie planu wydobycia węgla kamiennego zapowiada wiceminister górnictwa i energetyki Ludwik Salamon.

Zadania wydobycia węgla kamiennego przekroczone zostaną o 2,7 proc., a węgla brunatnego — o 12,2 proc.

Z innych półrocznych rezultatów, które spodziewamy się osiągnąć w tym resorcie, trzeba wymienić: przekroczenie planu produkcji energii w elektrowniach zawodowych o 3 proc., wydobycie dodatkowo 10,3 tys. ton ropy naftowej oraz wykonanie w 100 proc. zadań w zakresie wydobycia gazu ziemnego.

DOBRE WYNIKI PRZEMYSŁU LEKKIEGO

Pomyślnie podsumują I półrocze załogi fabryk przemysłu lekkiego. Minister Eugeniusz Stawiński poinformował, że plan półrocza zostanie zrealizowany w 101 proc., co oznacza zrealizowanie zadań rocznych w ponad 50,5 proc. Plan w zakresie wydajności pracy będzie wykonany z nadwyżką, przy czym nie przekroczono zakładanego funduszu płac. Przemysł lekki przekroczy również swe zadania eksportowe, wreszcie — uzyska 10-procentowy przyrost produkcji w stosunku do analogicznego okresu ub. r.

WYJĄTKOWE PÓŁROCZE DLA BUDOWNICTWA

W budownictwie mieszkaniowym I półrocze zapowiada się wyjątkowo pomyślnie. Roczny plan przedsiębiorstw budowlanych — co dotychczas nigdy nie miało jeszcze miejsca, zostanie wykonany w ciągu 6 miesięcy najprawdopodobniej w 42 proc. Komentując ten fakt, wiceminister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych Wsiewołod Kulesza podkreśla, iż oddana zostanie do użytku (z pewną niewielką nadwyżką) cała planowana na I półrocze liczba izb — 112 tys.

OBROTY ZAGRANICZNE — WIĘKSZE O OK. 10 PROC.

Pomyślne na ogół rezultaty realizacji zadań przez podstawowe resorty gospodarcze znajdują też potwierdzenie w przebiegu eksportu w ciągu 6 miesięcy br. Minister handlu zagranicznego Witold Trąmpczyński stwierdził, że planowane obroty zostaną przekroczone tak po stronie eksportu jak i importu. W stosunku do I półrocza ub. r. ogólne obroty będą wyższe o ponad 10 proc.

Nowy zarząd Towarzystwa Przyjaźni Polsko—Afrykańskiej

Łódzki Oddział Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Afrykańskiej, który powstał dwa lata temu zrzesza 129 członków. Z jego inicjatywy powstał Klub Nowej Afryki, zespół artystyczny młodzieży afrykańskiej. Zorganizowano szereg wystaw i odczytów o tym dalekim kontynencie, zabezpieczono miejsca letniego wypoczynku dla przebywających w Łodzi studentów afrykańskich.

O tych m. in. sprawach mówił na wczorajszym walnym zebraniu sprawozdawczo-wyborczym, prezes TPPA, przewodniczący Prezydium RN m. Łodzi, mgr E. Kaźmierczak. Na zebraniu obecni byli także sekretarz KŁ PZPR — H. Rejniak, rektor UŁ, S. Hrabec, sekretarz Towarzystwa Przyjaźni Niemiecko-Afrykańskiej — P. Kolh.

W skład nowego zarządu łódzkiego oddziału TPPA weszli: jako prezes — mgr E. Kaźmierczak, wiceprezes — prof. W. Janowski, sekretarz — wicedyrektor Studium Języka Polskiego — J. Morawiec i skarbnik — M. Jedlicki, dyrektor CeTeBe. Członkami zarządu zostali: prorektor PWSTiF — R. Waydowicz, red. P. Goszczyński i przew. RO ZSP — W. Góralski. (al)

Tragiczny wypadek na ul. Kilińskiego

Wakacje — okres dla młodzieży piękny i radosny, ale jednocześnie, jak wynika ze statystyki pogotowia ratunkowego, bardzo niebezpieczny. W ciągu lipca i sierpnia zwiększa się ilość wypadków ulicznych i tramwajowych wśród młodzieży.

Wczoraj zanotowano znów tragiczny wypadek. 15-letni chłopiec przy zbiegu ulic Kilińskiego i Tuwima wychylił się z pędzącego tramwaju nr 1, uderzył głową o stojące auto. Chłopca w beznadziejnym stanie odwieziono do Szpitala im. Jonschera.

(kas.)

Groźny pożar w lokalu Prez. PRN

Wczoraj około godz. 15.30 na III piętrze budynku przy ul. Piotrkowskiej 90, w lokalu Prezydium Powiatowej Rady Narodowej wybuchł groźny pożar, który dzięki sprawnej akcji straży udało się jednak zlikwidować w zarodku. W jednym z remontowanych pokoi, robotnicy z Zakładu Produkcji Pomocniczej (ul. Kopcińskiego 56) przyklejali klejem kauczukowym wykładzinę podłogową. Nagle nastąpiła gwałtowna eksplozja, powodując wypchnięcie szyb na ul. Piotrkowską i wyrwanie drzwi od strony klatki schodowej. Całe pomieszczenie stanęło w płomieniach. Dwaj robotnicy, J. Frankiewicz lat 30 (Tuszyn Las) oraz W. Marcinkiewicz lat 40 (Lipowa 27) doznali oparzeń II st. i przebywają w szpitalu.

Wstępne dochodzenie ujawniło, iż przyczyną wybuchu były... papierosy, które palono w pomieszczeniu pełnym oparów benzyny.

(jp)

Festiwal piosenki trwa

Od środy trwa w Opolu festiwal polskiej piosenki. W ciągu pięciu dni 80 piosenkarek i piosenkarzy wykona ok. 500 piosenek, reprezentujących wszystkie rodzaje i style. Punktowane będą utwory, a nie interpretacja. Na festiwal przybyli obserwatorzy z CSRS, Francji i NRD, a także 150 dziennikarzy krajowych i zagranicznych.

Najciekawsze imprezy festiwalowe będzie transmitować Interwizja. Ponadto Belgowie obejrzą fragmenty imprezy korzystając z przekaźnika NRD.

Festiwal tegoroczny został zorganizowany przez Towarzystwo Przyjaciół Opola. Oparcie festiwalu o społeczny wysiłek i fundusze, eliminuje z imprezy ujemne skutki nie do uniknięcia tam, gdzie trzeba się liczyć ze względami natury komercjalnej. Ładny gest uczyniło Polskie Radio, które pragnąc umożliwić występy laureatowi I festiwalu Bogdanowi Łazuce, zapłaciło warszawskiej „Syrenie" odszkodowanie za przedstawienia odwołane z powodu jego przyjazdu do Opola.

Specjaliści twierdzą, że poziom festiwalowych utworów wzrósł w porównaniu do ub. roku. Zespoły muzyczne miały wówczas trudności ze znalezieniem polskiego repertuaru. Obecnie było w czym wybierać.

Zespół „CR-64" z Krakowa (poprzednia nazwa „Ametyści")' ofiarował bezpłatny koncert dla miejscowego szpitala. Również zespoły wojskowe wystąpią bezpłatnie dla młodzieży z okazji zakończenia roku szkolnego.

W czwartek w drugim dniu festiwalu odbył się pokaz kabaretu STS dla jurorów i prasy. W amfiteatrze publiczność wzięła udział w „wieczorze z gitarami", w czasie którego popisywały się zespoły wokalno-instrumentalne Związku Harcerstwa Polskiego, „Chochoły", „Czerwono-Czarni", „Alibabki", „Nastolatki" i „Skra".

W drugiej części programu gorąco oklaskiwano popularne „Filipinki", z uznaniem publiczności spotkały się także występy zespołów estradowych Wojska Polskiego. W tym dniu wystąpił kabaret piosenki „Pod papugami". Śpiewały m. in. Fryderyka Elkana i Jadwiga Strzelecka.

Kronika wypadków

Na ul. Wojska Polskiego, przed posesją nr 24 tramwaj linii 15/8 potrącił będącego w stanie nietrzeźwym Mieczysława Kurzawę, lat 45 (Franciszkańska 30). Mężczyzna zatoczył się na bok doczepki, a następnie upadł na jezdnię, ponosząc śmierć na miejscu.

Kierowca PTHW nr 2 Tadeusz Jerzak (Piotrkowska 37) będąc w stanie nietrzeźwym, spowodował zderzenie z tramwajem na ul. Kopernika. Ofiar w ludziach nie było.

Czombe premierem Konga?

Rozszerzający się jak pożar ruch partyzancki wzrost opozycji przeciw rządowi Kasavubu-Adouli, katastrofalny stan gospodarki narodowej podporządkowanej całkowicie interesom wielkich monopoli zagranicznych — to wszystko zmusiło klikę rządzącą do gwałtownego poszukiwania jakiegoś wyjścia z sytuacji. Sądząc, z relacji zachodnich agencji prasowych, tym wyjściem ma być... wprowadzenie Czombego do rządu. Jak podaje korespondent AFP, prezydent Kasavubu nawiązał już kontakty z Czombem i w stolicy Konga coraz głośniej mówi się o tym, że Czombe objąć ma funkcję premiera w nowym rządzie.

Na TV ekranie

„Spokojny weekend"

Dwa kolejne widowiska „Kobry" pióra rodzimych autorów, i to dwa udane, skłaniać mogą do szerszych refleksji. Czyżby rzeczywiście rodził się własny „genre" utworów sensacyjnych, czyżbyśmy i w tym zakresie mogli wkrótce zrezygnować z wyłączności importu?

Wczorajszy „Spokojny weekend" można ocenić nawet wyżej niż nadaną przed tygodniem „Ucieczkę" J. Janczura. Intryga dość ciekawa, napisane bardzo zręcznie. Że trochę nieprawdopodobne, no cóż — autorzy znajdują się w niezręcznej sytuacji, bo każdy z widzów aż za dobrze zna współczesne realia i potrafi przeprowadzać konfrontacje. Sądzę, że właśnie niewolnicze trzymanie się „rzeczywistości" było dotychczas słabym punktem widowisk sensacyjnych krajowej produkcji.

Zostawmy pole do popisu fantazji autorów, a doczekamy się większej liczby ciekawych przedstawień w „Kobrze". Z czasem może pojawią się nawet nie tylko kryminalne, ale i utwory o podłożu psychologicznym.

Utarła się już opinia, że jeśli „Kobrę" nadaje ośrodek prowincjonalny, to nie zobaczymy nic ciekawego. Opinia zresztą uzasadniona, głównie zawiniona przez ośrodek krakowski. Wczoraj Wrocław przełamał tę złą tradycję.

Nie chwalmy więcej, żeby nie zapeszyć, żebyśmy wkrótce nie musieli odcierpieć w czwartkowy wieczór znowu czegoś tragicznego. (bz)

Rozpoczęły się wakacje!

I znów, jak co roku, koniec nauki i początek zasłużonego odpoczynku wakacyjnego stał się wielkim świętem łódzkiego szkolnictwa, nauczycieli i młodzieży, a także całego społeczeństwa. Już od rana ulicami szły gromadki odświętnie ubranej młodzieży, a wszyscy nieśli wiązanki kwiatów dla tych, którym zawdzięczają kolejną porcję wiedzy. Odświętny nastrój udzielił się ulicom, a szczególnie przepełniał gmachy szkół. W każdej odbyła się bowiem uroczystość zorganizowana bardzo starannie.

Nie we wszystkich mogliśmy wziąć udział. Ale te, które wybraliśmy, są w swym charakterze typowe.

mowanych osiągnęła prawie 99 proc. W liceum niepromowanych jest wprawdzie przeszło 9 proc., ale połowa dopuszczona będzie do egzaminów poprawkowych. Stopnie dobre i bardzo dobre stanowią połowę ocen.

W uroczystości zakończenia roku szkolnego wzięli udział przedstawiciele Inspektoratu Oświaty DRN — Śródmieście, komitetu rodzicielskiego, zakładu opiekuńczego „Farema". Część artystyczną wypełniły m. in. występy satyrycznego zespołu szkolnego „Kaktus".

W czasie wakacji zakłady „Farema" przyrzekły pomóc szkole w budowie małego boiska, tak niezbędnego dla tysiąca młodzieży.

* * *

Uroczystość zakończenia nauki w Szkole Podstawowej nr 175 im. Nowotki przy ul. Nowotki 27, odbyła się po raz pierwszy. Jest to bowiem nowa Tysiąclatka, która działa dopiero 5 miesięcy, ale ma już poważne sukcesy wychowawcze. Wiele kwiatów i serdecznych słów przekazali uczniowie swym nauczycielom i wychowawcom podczas rozdania świadectw. Tylko nieliczni nie mieli powodów do radości — w roku bież. promowano bowiem aż 94 proc. uczniów.

Szkoła Podstawowa nr 84 im. gen. J. Bema przy ul. Smugowej 10/12 liczy 22 oddziały. Na podkreślenie zasługuje fakt, że wszystkie klasy siódme, a także 6 klas młodszych otrzymały 100-procentową promocję. Ogólnie repetentów jest w tym roku tylko 2 proc. W uroczystości zakończenia roku wzięli także udział przedstawiciele władz oświatowych oraz komitetu rodzicielskiego. Wyróżniającym się uczniom wręczono nagrody książkowe. Klasy siódme przekazały sztandar klasom szóstym, po czym nastąpiła interesująca część artystyczna w wykonaniu uczennic i uczniów.

* * *

W atmosferze dobrze spełnionego obowiązku zakończył się rok szkolny w Liceum Pedagogicznym dla Wychowawczyń Przedszkoli, mieszczącym się przy ul. Dziewanny. Szkoła ta osiągnęła w minionym roku bardzo dobre wyniki nauczania, czego dowodem jest fakt, że 87 proc. uczennic zostało promowanych do klas następnych.

Bardzo aktywnie pracują w tej szkole organizacje młodzieżowe na czele z ZMS. **Uczennice przepracowały w minionym roku szkolnym ok. 3 tys. roboczogodzin, urządzając skwer w czynie społecznym.**

45 uczennic uzyskało świadectwa dojrzałości. Wczoraj maturzystkom, które wkrótce podejmą pracę zawodową, wręczono także legitymacje Związku Nauczycielstwa Polskiego. Wyróżniające się uczennice i aktywistki społeczne otrzymały dyplomy oraz upominki w postaci książek.

Bardzo serdeczne przemówienie skierowane przede wszystkim do absolwentek, wygłosił **kurator OS m. Łodzi mgr M. Woźniakowski**, podkreślając ogrom i powagę zadań, jakie spoczywają na wychowawcach młodego pokolenia. W uroczystości uczestniczyli także: prezes ZO ZNP mgr Jan Pasieka, I sekretarz KD ZMS — Adam Walczak.

* * *

Równie podniosła uroczystość zakończenia roku szkolnego odbyła się **w Studium Nauczycielskim nr 1 przy ul. Wólczańskiej. Uczelnię tę w br. opuściło 196 absolwentów.** Tu także głównym motywem przewijającym się podczas uroczystego zakończenia kolejnego roku pracy, były zadania stojące przed nauczycielami w świetle uchwał IV Zjazdu PZPR. Wzruszający był moment gdy przedstawiciele grupy absolwentów przekazywali sztandar szkoły w ręce swych młodszych kolegów, życząc im wytrwałości i powodzenia w nauce.

(WKAWJP)

Doświadczony pedagog, kurator OS m. Łodzi, mgr M. Woźniakowski wśród swych najmłodszych koleżanek — tegorocznych absolwentek Liceum Pedagogicznego przy ul. Dziewanny.

Dobry rok — dobre wyniki

W jednej z najstarszych łódzkich szkół, która liczy sobie przeszło 100 lat — XII Szkole Podstawowej i LO im. S. Wyspiańskiego, zakończenie roku obchodzono w dobrych humorach. Tegoroczne wyniki całorocznej pracy nastrajają optymistycznie. W szkole podstawowej ilość pro

LALKARZE z Konstantynowa jadą na festiwal

W dniach od 2 do 7 lipca odbędzie się (w ramach Ogólnopolskiego Festiwalu Ze społów Amatorskich dla uczczenia 20-lecia PRL i Tysiąclecia Państwa Polskiego) — Festiwal Lalkarski w Puławach, w którym weźmie udział 13 amatorskich zespołów lalkarskich z całego kraju.

Woj. łódzkie reprezentować będzie Teatr Lalek w Konstantynowie, pozostający pod kierownictwem Władysława Sierakowskiego. Wyjeżdża on do Puław 29 bm.

Powodzenia!

(M)

Koncert w Klubie Nowej Afryki

W dniu solidarności z narodem Południowej Afryki, 26 czerwca br., godz. 19.30, Klub Nowej Afryki, ul. Zachodnia 12, Łódzkie Towarzystwo Muzyczne i Wydział Kultury RN m. Łodzi, organizują koncert, w którym wystąpią: Z. Płoszaj — skrzypce, J. Parczewski — fortepian, E. Dulski — śpiew i słowo wiążące.

NTU 303-04 ODPOWIADA:

PANI ZOFIA T.: Czy na terenie miasta i województwa znajdują się licea ogólnokształcące z internatami?

RED.: Niestety, w Łodzi nie ma liceów ogólnokształcących dysponujących internatami dla uczniów. Natomiast w woj. łódzkim aż w 22 miejscowościach są internaty, z których korzystać może młodzież liceów ogólnokształcących. Znajdują się one: w Rawie Mazowieckiej, Kutnie, Sieradzu, Piotrkowie, Wieluniu, Aleksandrowie, Głownie, Łowiczu, Nowym Mieście, Żychlinie, Łasku, Łęczycy, Skierniewicach, Puszczy Mariańskiej, Chocianowie, Radomsku, Pajęcznie, Złoczewie, Praszce, Wieruszowie, Szczercowie i w Brzezinach. **(al)**

* * *

KOMITET DOMOWY BLOKU PRZY ARMII CZERWONEJ 21: Kto ma pokryć koszty przeczyszczenia rury kanalizacyjnej w pionie głównym w naszym domu — administracja, czy lokatorzy?

RED.: Koszty wykonania przez administrację prac mających na celu przeczyszczenie rur kanalizacyjnych ponoszą lokatorzy domu wtedy, kiedy zanieczyszczenia powstały z ich winy. Hydraulicy bowiem znajdują często w rurach szmaty, kartofle i inne odpady, których miejsce jest na śmietniku, a nie w przewodach kanalizacyjnych. Jeśli rury zatkały się nie z winy lokatorów, koszty naprawy pokrywa administracja. **(al)**

* * *

CZYTELNIK: Czy wolno trzymać w klatkach dzikie leśne ptaki. Jeśli nie, to czy jest to karalne?

RED.: Miłośnikom ptaków wolno trzymać w klatkach tylko kanarki i papużki. Wszystkie ptaki leśne są pod ochroną i nie wolno ich więzić w klatkach.

Mimo to — jak stwierdza Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami — stale zdarzają się wypadki wyłapywania ptaków w lasach i przewożenia ich do Łodzi. M. innymi ostatnio stwierdzono więzienie leśnych ptaków w domach przy ul. Przybyszewskiego 280 i 283 i Częstochowskiej 14.

Przedstawiciele TONZ wytłumaczyli właścicielom, że ptaki są pod ochroną i wypuścili je na wolność. Jednak w stosunku do osób, u których ponownie spotyka się ptaki w klatkach Towarzystwo nie ogranicza się do pouczeń, ale kieruje sprawę do kolegiów orzekających.

Opera Łódzka u stoczniowców

W sobotę, dnia 27 bm. w stoczni Gdyni odbędzie się akademia z okazji Dnia Stoczniowca. Udział w niej wezmą czołowi soliści Opery Łódzkiej: L. Skowron, E. Kwaśniewska, A. Majak, T. Kopacki, St. Heimberger oraz dyrygent opery M. Wojciechowski.

Udział artystów Opery Łódzkiej w tej imprezie jest wyrazem ich wdzięczności za wykonanie przez stocznię elementów scenicznych dla Teatru Narodowego w Łodzi.

(A)

Jedziemy na WEEKEND

Obiektem dalszej wyprawy po słońce i wypoczynek może być z powodzeniem Tomaszów Mazowiecki, który posiada dobrze zagospodarowane i wyposażone tereny nad Pilicą. Dojazd koleją z Dworca Łódź-Kaliska lub autobusami PKS. W Tomaszowie miejscowy autobus linii „2" dowiezie nas do samego ośrodka. Posiadacze dwóch i czterech kółek będą tu oczywiście najszybciej.

Do Tomaszowa mogą przyjechać już w sobotę nie tylko posiadacze namiotów. Ośrodek dysponuje bowiem 150 miejscami noclegowymi w domkach campingowych i budynkach na przystaniach. Plaża jest naturalnie strzeżona, a wszyscy chętni mogą pokusić się o zdobycie karty pływackiej.

Na miejscu znajdziemy także wypożyczalnię sprzętu sportowego, kilka boisk, a wreszcie stołówkę i bufet na przystani tomaszowskich klubów sportowych — „Lechii" i „Pilicy".

I jeszcze jedna uwaga — dla tych, którzy zamierzają przy okazji obejrzeć słynne Niebieskie Źródła. W okresie od maja do końca sierpnia źródła — niestety — nie biją.

(sław)

Młoda wychowawczyni kl. VI a w Tysiąclatce, przy ul. Nowotki, p. Joanna Fogel, wręcza swej uczennicy, Iwonie Baranowskiej świadectwo serdecznie gratulując promocji.

Foto: L. Olejniczak

Radio i telewizja

PIĄTEK, 26 CZERWCA

PROGRAM I

8.00 Wiadomości. 8.05 Muzyka. 8.30 Piosenka dnia. 8.34 Muzyka poranna. 9.00 Koncert solistów. 9.30 Melodie ludowe. 9.40 Dla przedszkoli aud. pt. „Żegnamy starszaków". 10.00 Reportaż z Festiwalu Piosenki w Opolu. 10.45 Muzyka popularna. 11.00 Słuch. „Anika". 11.56 Komunikat o stanie wód. 12.05 Wiadomości. 12.15 Reportaż Red. Ekonomicznej. 12.30 Radioreklama. 12.45 Swojskie melodie. 13.00 Melodie rozrywkowe. 13.30 „Felieton muzyczny". 14.00 Audycja literacka. 14.20 Muzyka polska. 15.00 Wiadomości. 15.05 Program dnia. 15.10 W rytmie tanecznym. 15.40 Beethoven: Bagatele — op. 126. 16.00 Melodie rozrywkowe. 16.10 Kultura pilnie poszukiwana. 16.30 Program młodzieżowy „Ewa i Księżyc". 16.55 Pięć minut odpowiedzi. 17.00 Wiadomości. 17.05 Aud. Ośrodka Badania Opinii Publicznej. 17.15 Radioreklama. 17.25 Reportaż literacki. 17.45 „Pięć minut o wychowaniu". 17.50 Uniwersytet Radiowy. 18.00 Koncert dnia. 18.50 Radioreklama. 19.00 Radiowy kurs języka rosyjskiego. 19.15 Ze wsi i o wsi. 19.30 „Rozmowy Red. Społecznej". 19.40 Melodie ludowe. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.26 Wiadomości sportowe. 20.35 Magazyn literacki „To i owo". 21.35 Notatnik kulturalny. 21.45 Koncert życzeń. 22.25 Koncert chóru chłopięcego i męskiego. 22.45 Na dobranoc gra Ork. Rozgł. Łódzkiej. 23.00 Wiadomości.

PROGRAM II

8.30 Wiadomości. 8.35 „Spotkania 64". 9.00 Koncert dnia. 9.50 Publicystyka międzynarodowa. 10.00 Tańce polskie. 10.30 Z życia Zw. Radz. 11.00 Muzyka operowa. 12.05 Wiadomości. 12.15 „W naszej wsi" — mel. lud. 12.50 (Ł.) „Okiem reportera" — komentarz. 13.00 P. Czajkowski „Jezioro Łabędzie". 13.25 „W pamięci współczesnych". 13.40 Program dnia. 13.45 (Ł.) Informacje dnia. 13.50 (Ł.) „Aktualności łódzkie". 14.10 (Ł.) „Nasza odpowiedź". 14.20 (Ł.) Piosenki Kabaretu Starszych Panów. 14.45 „Błękitna sztafeta". 15.00 E. Czerny: Wiązanka przebojów. 15.10 Pieśni chóralne. 15.30 Dla dzieci odc. 2 opow. pt. „Ziemia słonych skał". 15.55 Chwila muzyki. 16.00 Wiadomości. 16.05 Zespoły rozrywkowe Gdańska. 16.25 Pieśni polskie. 16.45 (Ł.) Omówienie programu. 16.50 (Ł.) Radioreklama. 17.00 (Ł.) „Kącik melomanów". 17.30 (Ł.) „Aktualności łódzkie". 17.50 (Ł.) „Wczoraj, dziś i jutro" — aud. 18.05 (Ł.) „Melodia, rytm i piosenka" — aud. 18.30 (Ł.) „Melodie o zmierzchu". 18.45 „Sezamie, otwórz się". 19.00 Wiadomości. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Koncert symf. 20.09 Dyskusja literacka. 20.29 D. c. koncertu. 21.04 Z kraju i ze świata i wiadomości sportowe. 21.45 Muzyka taneczna. 22.05 Reportaż z Festiwalu Piosenki w Opolu. 22.45 Muzyka taneczna. 23.50 Wiadomości.

TELEWIZJA

17.13 Program dnia (Ł.). 17.15 Łódzkie wiadomości dnia (Ł.). 17.25 „Premiery krótkiego metrażu" — program publicystyczny (Ł.). 17.55 „Wielokropek" — tygodnik aktualności satyrycznych nr 50 (W). 18.15 TV magazyn medyczny (W). 18.45 „Droga w przeszłość" — film z serii „Gwiazdy filmu niemego" (W). 19.10 „Prezentujemy młodych" — program muzyczny (W). 19.50 Dobranoc (W). 20.00 Dziennik TV (W). 20.40 „Demokracja socjalistyczna" — program publicystyczny (W). 21.10 „H-8" — film fabularny prod. jugosłowiańskiej, dozw. od lat 16 (W). 22.50 Wiadomości dziennika TV

CO dzień niesie?

Ogrodniczki

Kwiaty zdobiące nasze pasaże, wymagają stałej pielęgnacji. Najlepiej robią to kobiety zatrudnione w Łódzkim Przedsiębiorstwie Ogrodniczym. Podlewanie nieraz odbywać się musi nawet przy pomocy drabiny — jak to widzimy na zdjęciu — ale ogrodniczki robią to z przyjemnością i wdziękiem.

(k)

Foto: L. Olejniczak

„Dzikie" garaże

W roku 1963 na terenie śródmieścia zanotowano 36 obiektów dzikiego budownictwa. We wszystkich wypadkach wydano zarządzenia nakazujące rozbiórkę. Dzikie budownictwo śródmieścia dotyczy najczęściej garaży i pomieszczeń gospodarczych, m. in. komórek. (k)

POD paragrafem

Tak głośno krzyczała w lokalu KM MO, że — gdy w niespełna 36 godzin później stanęła przed sądem — zabrakło jej siły: mówiła ledwie dosłyszalnym szeptem.

A zaczęło się w niedzielny wieczór, kiedy przybiegła do komendy ze skargą na męża. Wprawdzie próbowano jej delikatnie wytłumaczyć, że skargi tego typu przyjmuje Komenda Dzielnicowa, ale ona zareagowała na to zgoła bardzo niedelikatnie: nawymyślała informatorom i ze złości... potłukła służbowy telefon. A gdy wreszcie wysłuchano jej tak „gorącej" prośby i wysłano na miejsce radiowóz — oblała przybyłych nim milicjantów brudną wodą.

Tu miarka się przebrała; zaproponowano „nieposkromionej złośnicy" darmowy przejazd samochodem i odwieziono ją do aresztu. Akta sprawy zaś w trybie przyśpieszonym przesłano do sądu.

Proces nie zakończył się jednak wyrokiem. Sąd — który w trybie przyśpieszonym ma prawo orzekać kary do 6 jedynie miesięcy aresztu — doszedł do wniosku, że w tym wypadku nawet tak wysoka kara może być za niska. Nie zwalniając więc Reginy Zielińskiej (Tuwima 22) z aresztu tymczasowego, przekazał akta jej sprawy na tryb zwykły. (jak)

Po co ta farba?

Oranżada, lemoniada, cytronada — tymi napojami, obok wody sodowej, zaspokajamy pragnienie w upalne dni lata. Patrząc jednak na napoje barwione, na żółto czy czerwono, nie sposób oprzeć się zdziwieniu — po co właściwie zmusza się nas do konsumowania farby. Ani to apetyczne, ani zdrowe. Jak twierdzą specjaliści od higieny żywienia, barwniki sztuczne nie są obojętne dla organizmu. W imię więc czego zmusza się ludzi do picia czerwonej, czy żółtej wody, w dodatku sztucznie słodzonej.

Ostatnio Łódzka Stacja San.-Epid. wystąpiła do władz miejskich z wnioskiem o lokalny zakaz barwienia wód gazowych. Gorąco przyklaskujemy temu wnioskowi i oczekujemy pozytywnego ustosunkowania się doń Wydziału Zdrowia Prez. RN. (kas)

Na dom im. prof. dr Szustrowej

Jadwiga Piłat z okazji promocji syna do kl. III wpłaca 150 zł na budowę Domu im. prof. Szustrowej.

Skarga niewyspanych

...instytucja ta czynna jest nieraz przez całe 24 godziny. Dniem i nocą dochodzą nas stamtąd potężne odgłosy zapuszczanych silników;

...tutejsi dozorcy nocni bardzo głośno wymieniają między sobą uwagi, a często przy tym — zupełnie nie starając się o ciszę — myją i pucują jakieś samochody;

...zdarza się, że mechanicy przeprowadzają tu nocne naprawy pojazdów, kując bez pardonu młotem w żelazo, co nie może nie odbić się głośnym echem.

Oto wyjątki z listu „niewyspanych" sąsiadów skąd inąd bardzo pożytecznej placówki, jaką jest łódzki Automobilklub sytuowany przy Al. Kościuszki 61.

I wraz z sąsiadami Automobilklubu wypada stwierdzić, że najwyższa nawet użyteczność tej instytucji w najmniejszym stopniu nie upoważnia zatrudnionych w niej ludzi do kontynuowania nocnych hałasów.

Jako doświadczeni kierowcy wiedzą przecież, że przepisy drogowe obowiązują wszystkich bez wyjątku kierowców. Jako obywatele wiedzieć powinni też, że przepisy o ciszy nocnej obowiązują bez wyjątku wszystkich obywateli! (jk)

POGODA

Zachmurzenie niewielkie — przejściowo umiarkowane. Temperatura maksymalna plus 25 st. C. Wiatry umiarkowane, chwilami słabe, północno wschodnie.

Jutro pogoda bez większych zmian.

Czyn społeczny młodzieży „trójki"

Zajęcia szkolne dobiegły końca. Mimo to wiele grup młodzieżowych realizuje jeszcze podjęte zobowiązania. Ostatnio młodzież VI Łódzkiej Drużyny Harcerskiej przy III Liceum Ogólnokształcącym w Łodzi, przepracowała w czynie społecznym 120 roboczogodzin przy pieleniu szczypiorku w Zakładach Ogrodniczych PGR Ksawerów.

(aw)

— Znowu się Kowalski spóźnił! Zakończenie roku szkolnego było wczoraj!

Włókniarz — Warmia na stadionie przy ul. Kilińskiego

Łódzki Włókniarz staje przed trzecią próbą zdobycia punktów w walce o awans do II ligi. Jak dotąd, udało mu się strzelić tylko jedną bramkę... w przegranym meczu z Mazurem 1:5. Jeżeli ma zamiar uratować chociaż cień nadziei na poprawę lokaty, a przecież teoretycznie istnieją jeszcze znaczne szanse, musi w sobotę odnieść zwycięstwo. Nie będzie to łatwe, ponieważ jego przeciwnikiem jest Warmia Olsztyn, zespół, który pokonał Mazura 4:0! Świadczy to dość wymownie o sile tej drużyny.

Spotkanie rozegrane zostanie w sobotę na stadionie przy ul. Kilińskiego, o godz. 18.

Zgrupowanie treningowe w NAGRODĘ za I miejsce

Nie tylko dwa cenne punkty przywiozła z Białegostoku młodzieżowa reprezentacja Łodzi. W upominku otrzymała również od gospodarzy statuetkę przedstawiającą żubra rzeźbionego w drzewie, jako dar dla okręgu łódzkiego.

Kolejnym przeciwnikiem naszych młodzieżowców będzie Lublin. Przeciwnik bodajże najgroźniejszy, zwłaszcza, że mecz odbędzie się w Lublinie. Łodzianie mają jednak nad Lublinem taką przewagę punktową, że nawet ewentualne niepowodzenie w tym meczu nie pozbawi ich pierwszego miejsca w tabeli. Reprezentacja województwa, która w ub. niedzielę pokonała reprezentację województwa warszawskiego 2:1, tym razem zmierzy się z Białymstokiem. Mecz odbędzie się w Pajęcznie.

Dzielna postawa młodzieżowców Łodzi sprawiła, że władze ŁKKFiT postanowiły umożliwić im odpowiednie przygotowanie się do rozgrywek finałowych i w tym celu organizują dla nich zgrupowanie w Sulejowie, tuż po zakończeniu spotkań grupowych. Pobyt naszych reprezentantów w Sulejowie potrwa od 7 do 25 lipca.

* * *

Ponieważ mecz Lublin — Łódź odbędzie się w sobotę, wyjazd zespołu łódzkiego nastąpi w dniu dzisiejszym. Miejsce zbiórki zawodników w lokalu PZPN okręg Łódź Plac Komuny Paryskiej o godz. 11.

Nieudany rewanż

Włochy — Polska 1:0

W rewanżowym spotkaniu eliminacyjnym o udział w turnieju olimpijskim w Tokio, piłkarze Polski przegrali w Poznaniu z reprezentacją Włoch 0:1 (0:1). Zwycięską bramkę zdobył w 7 min. prawoskrzydłowy Domenghini z rzutu wolnego. Sędziował Tschenscher (NRF).

Widzów ponad 40 tysięcy.

Składy drużyn:

Polska — Kornek, Olszówka, Janduda, Łysko, Nieroba, Suski, Gałeczka, Lubański, Szoltysik, Musiałek, Faber.

Włochy — Zoff, Poletti, Nolet ti, Rosato, Fachetii, Cera, Domenghini, Lodetti, de Paoli, de Sisti, Petroni.

Rewanżowe spotkanie piłkarskie Polska — Włochy stało na przeciętnym poziomie. Włosi mając w zapasie trzy bramki z pierwszego meczu, grali b. spokojnie i nastawili się na grę defensywną z pięcioma obrońcami, dwoma pomocnikami i tylko trzema napastnikami.

Nasi zawodnicy zagrali źle taktycznie, forsując grę środkiem boiska. W dodatku Włosi kryli dość agresywnie, a zbyt wolne wyprowadzenie piłki przez naszych obrońców i pomocników pozwoliło gościom zawsze na skonsolidowanie defensywy. Co prawda w dwóch wypadkach od utraty bramki uratowały Włochów — poprzeczka i słupek, każdorazowo po ładnej główce Lubańskiego. Tymczasem szczęście dopisało naszym przeciwnikom. W 7 min. silnie bity wolny z 20 metrów przez prawoskrzydłowego Domenghiniego, odbił się od głowy jednego z naszych napastników i piłka wysokim lotem wpadła do siatki. Ta bramka zadecydowała o zwycięstwie Włochów, którzy tym samym zakwalifikowali się do turnieju piłkarskiego w Tokio.

Z reprezentantów Polski, którzy zagrali b. ambitnie ustępując jednak swym przeciwnikom szybkością, wyszkoleniem technicznym i taktycznym na poziomie zagrali jedynie Nieroba, Lubański, a okresowo Szoltysik oraz Suski. Pozostali zawodnicy wypadli słabiej, przy czym bramkarz Kornek był bardzo niepewny. Niewiele brakowało, a byłby on zawinił drugą bramkę. W 70 min. wypuścił on piłkę z rąk, a Domenghini posłał ją błyskawicznie do pustej bramki. Na szczęście na linii bramkowej znalazł się Nieroba, który piłkę wybił daleko w pole.

W drużynie włoskiej na wyróżnienie zasłużyli: Fachetti, Noletti, Lodetti de Paoli i strzelec bramki Domenghini.

Zawody prowadził bardzo obiektywnie i dobrze Tschenscher (NRF).

Uwaga, amatorzy żagli!

Dziś, w piątek, 26 czerwca, o godz. 17, w lokalu łódzkiego Jacht-Klubu PTT-K, przy ul. Piotrkowskiej 102 a, odbędzie się ostatnie przed sezonem letnim zebranie organizacyjne. Będzie to zarazem ostatni termin zapisów i uregulowania opłat za rejsy morskie i śródlądowe oraz wydawania skierowań na ośrodki i obozy szkoleniowe.

Klub dysponuje jeszcze pewną ilością miejsc na rejsy morskie po Bałtyku i do portów zagranicznych. Są także jeszcze wolne miejsca na rejsy po Jeziorach Mazurskich.

W dniach od 2 do 15 sierpnia klub organizuje wędrowny obóz szkoleniowy dla kandydatów na żeglarzy i na sterników na Jeziorach Mazurskich. Koszt uczestnictwa w obozie, z pełnym wyżywieniem, wynosi — dla członków Zw. Zaw. 730 zł. Klub kieruje również chętnych do Ogólnopolskiego Ośrodka Szkolenia Żeglarskiego w Boszkowie k. Leszna. Członkowie Zw. Zaw., na wszystkie rodzaje rejsów i ośrodków żeglarskich mogą — za pośrednictwem klubu — otrzymać skierowania FWP, które uprawniają do częściowego zwrotu kosztów.

Zarząd klubu prosi wszystkich członków i sympatyków o przybycie na dzisiejsze zebranie.

Kontakty sportowców Polski i Jugosławii

Coraz żywsze są kontakty sportowców Polski i Jugosławii. W sposób ciągły i planowy zapoczątkowane one zostały w 1954 r. Rekordowy był ostatni, 1963 r. Nasi sportowcy spotkali się wówczas z Jugosłowianami aż w 17 dyscyplinach sportu. Do Jugosławii wyjechały w tym czasie 62 polskie ekipy, liczące 503 osoby. W Polsce gościliśmy 43 drużyny jugosłowiańskie. Ogółem w zeszłym roku odbyło się 105 spotkań polsko-jugosłowiańskich.

W lutym br. gościła w Polsce delegacja władz sportowych Jugosławii. Goście zapoznali się z rozwojem wychowania fizycznego i sportu w Polsce, a na zakończenie swojego pobytu podpisali umowę o kontaktach na 1964 r. Na mocy tej umowy reprezentacje Polski i Jugosławii rozegrają w tym roku łącznie 28 spotkań w 13 dyscyplinach sportu. Ponadto zespoły klubowe stoczą 25 pojedynków.

Wzajemne kontakty sportowe Polski i Jugosławii nie ograniczają się bynajmniej do rozgrywania meczów. Między obu krajami istnieje wymiana studentów i pracowników naukowych wyższych uczelni wychowania fizycznego, a także trenerów. Ożywioną współpracę z Jugosławią utrzymuje m. in. jeden z największych klubów sportowych w Polsce — warszawska Legia. W ciągu ostatnich lat jej piłkarzy trenowało dwóch doświadczonych fachowców jugosłowiańskich. Obecnie jeden z nich, Popescu, jest właśnie trenerem zespołu warszawskiego.

W Jugosławii pracowało kilku naszych trenerów hokejowych. Drużyna wielokrotnego mistrza tego kraju w hokeju na lodzie, Jasenice, trenowana była do niedawna przez słynnego polskiego hokeistę z okresu przedwojennego, Wołkowskiego. Jugosłowianie z uznaniem wspominają polskiego fachowca, któremu wiele zawdzięczają.

Umowa władz sportowych obydwu krajów przewiduje rozszerzenie kontaktów sportowców Polski i Jugosławii w latach następnych.

Doskonała seria Pedersena

Na stadionie Bisleta w Oslo rozegrano 24 bm. przy świetle elektrycznym zawody lekkoatletyczne podczas których wyśmienitą formę zademonstrował 21-letni oszczepnik norweski Terje Pedersen. Uzyskał on najlepszy tegoroczny wynik w świecie — 85 m. Pedersen miał jeszcze dwa rzuty ponad 80 m, uzyskując 81 i 83 m.

W Kaliszu nastąpiło uroczyste otwarcie III Centralnej Spartakiady w zapasach w stylu wolnym. Na starcie stanęło 17 reprezentacji wojewódzkich i miast wydzielonych, a więc w sumie 150 zawodników, w tym cała czołówka Polski. Znicz spartakiadowy zapalił brązowy medalista z Rzymu Trojanowski. Pierwsze walki rozegrane zostaną w piątek, 26 bm.

CO? gdzie? KIEDY?

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Milicyjne	07
Pogot. Ratunkowe	09
Straż Pożarna	08
Kom. MO m. Łodzi	292-22
Inform. kolejowa	581-11
Inform. telefoniczna	03

TEATRY

TEATR JARACZA (Jaracza 27) g. 19 „Zaproszenie do zamku"

TEATR PINOKIO (Kopernika 16) — Letnia scenka w ZOO w godz. 10—14 „Tomcio Paluch"

TEATR NOWY (Więckowskiego 15) g. 19.15 „Wicek i Wacek"

MAŁA SALA (Zachodnia 93) g. 20 „Garść piasku"

OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Ptasznik z Tyrolu"

SCENA PROPOZYCJI (w sali Teatru Ziemi Łódzkiej, ul. Kopernika 8) g. 20 „Czarowna noc", „Karol"

WYSTAWY

KLUB DZIENNIKARZA (Piotrkowska 96) Wystawa malarstwa W. Garbolińskiego

BWA (Piotrkowska 102) Wystawa grafiki Henryka Płóciennika. Czynna od 10—18.

SALON FOTOGRAFIKI ŁTF — XI wystawa fotografiki Łódzkiego Towarzystwa Fotograficznego — czynna w godz. 13—18.

OŚRODEK PROP. SZTUKI (Park Sienkiewicza) Wystawa prac członków ZPAP. Czynna od 10 do 18.

* * *

PALMIARNIA — g. 10—16

* * *

ZOO (ul. Konstantynowska 6—10) czynne od godz. 9—19.

MUZEA

MUZEUM SZTUKI (Więckowskiego 36) czynne g. 9—15.

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE i ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) Wystawa: „Ziemia łęczycka i sieradzka w Tysiącleciu Państwa Polskiego" czynne 12—18 (wstęp wolny)

MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) czynne g. 10—17.

MUZEUM WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) Wystawa: „Tkanina polska w zbiorach muzeum", „Z dziejów włókiennictwa łódzkiego" czynne od 10 do 17.

KINA

POLONIA — „Generał della Rovere" od lat 16 (wł.-fr.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.15

WISŁA — „Teresa Desqeyroux" od lat 16 (franc.) dod. „Duet" (pol.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

WOLNOŚĆ — „Serca trzech dziewcząt" od lat 16 (jugosł.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

WŁÓKNIARZ — „Żona dla Australijczyka" (panorama) od lat 12 (pol.) dod. „Powrót statku" (pol.) godz. 15, 17.30, 20

ZACHĘTA — „Madame Sans-Gene" (panorama) od lat 18 (wł.-franc.) dod. „Surogat" (jugosł.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

STYLOWY — LETNIE — „Cartouche — zbójca" (panorama) (franc.) g. 21.15 (kino czynne tylko w dni pogodne)

TATRY LETNIE — „Czarny żwir" (NRF) godz. 21.15 (kino czynne tylko w dni pogodne)

ADRIA (Piotrkowska 150) „Pożegnanie z bronią" (panorama) od lat 18 (USA), godz. 10, 13, 16, (19 seans zamknięty)

CZAJKA (Plonowa nr 18) „Kieszonkowiec" (fr.) od lat 16, godz. 17, 19

DKM (Nawrot 27) „Gwiazda szeryfa" (USA) od lat 14, godz. 16, 18, 20

DWORCOWE (Dw. Kaliski) „Dwudziesta pierwsza", „Co wiem o Popielu", „Niedziela na wsi", „Szlakiem bystrych rzek" godz. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

ENERGETYK (Al. Politechniki 17) „Zabawa na sto dwa" (ang.) od lat 12 godz. 17, 19

GDYNIA (Tuwima nr 2) „Klimaty" (panorama) od lat 18 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

HALKA (Krawiecka 3-5) „Bitwa pod piramidami" od lat 12 (radz.) dod. „Na dalekiej północnej wyspie" (pol.) godz. 15.45, 18, 20.15

ŁĄCZNOŚĆ (Józefów 43) „Konik polny" od lat 12 (radz.) dod. „Pali się" (pol.) godz. 19

ŁDK (Traugutta nr 18) „Grzeszny anioł" (radz.) od lat 16, godz. 15.15, 17.30 (20 seans zamknięty)

MEWA (Rzgowska nr 94) „Podpisano Arsen Lupin" (franc.) od lat 16 godz. 16, 18, 20

1 MAJA (Kilińskiego 178) „Wyrok na V-c" od lat 16 (jug.) dod. „Czy wiecie, że... nr 4-63" (pol.) godz. 15.30, 17.45, 20

MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Proces Oscara Wilde'a" (panorama) od lat 16 (ang.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

MUZA (Pabianicka 173) „Wyspa tajemnicza" od lat 12 (ang.) dod. „Budowa materii" (pol.) godz. 16, 18, „Życie Adolfa Hitlera" od lat 16 (NRF) dod. „Elbląg" (pol.) godz. 20

ODRA (Przędzalniana 68) „Koniec naszego świata" (pol.) od lat 16, g. 16, 19

OKA (Tuwima 34) „Po latach" (radz.) od lat 12, godz. 16, 18, 20

PIONIER (Franciszkańska 31) „Kawaler króla jegomości" od lat 16 (jug.-fr.-wł.) dod. „Najlepsze chwile naszego życia" (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

POKÓJ (Kazimierza nr 6) „Rozwodów nie będzie" od lat 16 (pol.) dod. „Pierwsze pokolenie" (pol.) godz. 15.45, 18, 20.15

POPULARNE (Ogrodowa 18) „Milioner bez grosza" (ang.) od lat 16, godz. 17, 19

POLESIE (Fornalskiej 37) „Złoty człowiek" (węg.) od lat 12, godz. 17, 19

ROMA (Rzgowska nr 94) „Wojna trojańska" (panorama) od lat 12 (wł.-fr.) dod. „Szkoła" (pol.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

SOJUSZ (Płatowcowa 6) „Gdzie jest generał" od lat 12 (pol.) dod. „Araby" (pol.) godz. 17, 19.15

STOKI (Zbocze) „Tajemnice Paryża" (panorama) od lat 14 (fr.-wł.) dod. „Diabły" (pol.) g. 15.30, 17.45, 20

STYLOWY — STUDYJNE (Kilińskiego 123) „Latający profesor" od lat 9 (USA) (do 26. 6. 64) dod. „Pluto ratownik" (USA) godz. 16, 18, 20

STUDIO (Lumumby 7-9) „Spotkanie z diabłem" od lat 12 (franc.) dod. „Pech" (pol.) godz. 17.15, 19.30

TATRY (Sienkiewicza 40) „Przygoda w paski", „Przygoda kota Juli", „Przygoda o północy", „Niebieski kotek", „Aza na spacerze" g. 16, 17 „Ranny w lesie" od lat 16 (pol.) dod. „Ptaki" (pol.) godz. 18, 20

DYŻURY APTEK

Piotrkowska 165, Narutowicza 6, Cieszkowskiego 5, Gdańska 90, Limanowskiego 80, Sporna 83, Przybyszewskiego 41.

DYŻURY SZPITALI

Szpital im. H. Wolf — przyjmuje chore ginekologicznie i rodzące z dzielnicy Bałuty i Poradni Rejonowej nr 10 z dzielnicy Widzew oraz z dzielnicy Górna porad nie „K" przy ul. Przybyszewskiego i Cieszkowskiego. **Szpital im. H. Jordana** — z dzielnicy Śródmieście oraz z dzielnicy Górna — Poradnia „K", ul. Lecznicza 6. **Szpital im. dr M. Madurowicza** — z dzielnicy Polesie i Rejonowej Poradni nr 11 i 12 z dzielnicy Widzew oraz z dzielnicy Górna Poradnia „K", ul. Rudzka 33.

Chirurgia Południe — Szpital im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195.

Chirurgia Północ — Szpital im. Biegańskiego, ul. Kniaziewicza 1-5.

Laryngologia: Szp. im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195.

Okulistyka: Szpital im. dr Jonschera, ul. Milionowa 14.

Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szpital im. Korczaka, ul. Armii Czerwonej 15.

Chirurgia szczękowo-twarzowa: Szp. im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Toksykologia: Klinika WAM, ul. Żeromskiego nr 113.

Nocna pomoc lekarska przyjmuje zgłoszenia telefoniczne w godz. 19 do 5 na nr tel. 444-44.

Nocna pomoc pielęgniarska dla m. Łodzi — Al. Kościuszki 48, tel. 324-09 od godz. 19 do 4.

RÓŻNE

Garnizonowy Klub Oficerski zaprasza na wieczór autorski Marka Wawrzkiewicza, który odbędzie się dzisiaj o godzinie 18 w czytelni klubu (Tuwima 34).

* * *

Polski Związek Esperantystów, oddział w Łodzi zawiadamia swych członków, że w dniu 26.VI. 1964 r. — piątek, o godz. 18, w gmachu ŁDK, pokój 411, odbędzie się walne zebranie członków poświęcone organizacji XVII Ogólnopolskiego Kongresu Esperantystów.

★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA"

Z upływem dni błękit wody przechodził w ultramarynę; robiło się coraz parniej i gorącej. Silniki okrętowe pracowały pełną parą. Kapitan starał się, żeby spełnić życzenie Barbary i zawinąć wcześniej do Honolulu. W niedzielę i przez całą noc szalał jednak silny sztorm, który bezlitośnie miotał statkiem. Kiedy w poniedziałek rano zjawił się przy śniadaniu kapitan, niewyspany i zmordowany całonocnym czuwaniem i walką z falami, potrząsnął ze smutkiem głową.

— Przegraliśmy nasz zakład, panno Barbaro — powiedział. — W żadnym wypadku nie zdążę do Honolulu przed północą. Będę musiał stać na redzie, w pobliżu wejścia do kanału, aż do oficjalnego wschodu słońca, czyli do godziny mniej więcej szóstej. A rano wpłyniemy do portu przed „Matsonią". To wszystko, co mogę pani obiecać, panno Basiu!

— Tak czy inaczej, jest pan bardzo kochany — uśmiechnęła się do niego Barbara. — Ten sztorm to przecież nie pana wina. Zapomnimy dziś o naszych zmartwieniach na ostatnim pożegnalnym balu kostiumowym!

Tego wieczoru, po kolacji, Barbara olśniła wszystkich jako jasnowłosa wizja z francuskiego dworu, tryskająca życiem i chęcią szaleństwa. Jennison zdobył jakiś fantastyczny kostium pirata i wzbudzał ogólny zachwyt zebranych kobiet. Niemal wszyscy pasażerowie przebrani byli w jakieś oryginalne, fantastyczne kostiumy.

John Quincy brał tylko skromny udział w ogólnej wesołości, gdyż nie potrafił jeszcze pozbyć się swojej angielskiej rezerwy i sztywności. Po godzinie jedenastej znalazł się w głównym salonie, gdzie spotkał siedzącą samotnie panią Maynard.

— Halo! — powitała go życzliwie. — Czy przyszedł pan dotrzymać towarzystwa samotnej, starej kobiecie? Ja przyrzekłam sobie dzisiaj, że nie położę się spać, dopóki nie zobaczę światełka na Diamond Head.

— To będę pani towarzyszył — oświadczył z uśmiechem.

Do salonu weszła wesoła, zaróżowiona i rozbawiona Barbara.

— Harry poszedł zdobyć dla mnie jakiś drink — oświadczyła zdyszana, siadając obok starszej damy. — Rozglądałam się wszędzie za panią!... Czy pani wie, że odkąd przestałam być dzieckiem, nie wróżyła mi pani z ręki?

Następnie dodała, zwracając się do Johna Quincy:

— Musisz wiedzieć, że pani Maynard jest znakomitą chiromantką. Potrafi przepowiadać zdumiewające rzeczy!

Ale pani Maynard energicznie potrząsnęła głową.

— Już się tymi głupstwami nie zajmuję! — powiedziała. — Zarzuciłam chiromancję całkowicie. Z wiekiem zrozumiałam, że szaleństwem jest pragnąć uchylić rąbka tajemniczej przyszłości.

— O... błagam panią! — prosiła Barbara z nadąsaną minką.

Stara dama wzięła smukłą dłoń Barbary w swoje obie ręce i dłuższą chwilę wpatrywała się w nią w milczeniu. Johnowi Quincy wydało się, że w pewnej chwili po jej twarzy przemknął cień. Ale pani Maynard znów potrząsnęła energicznie głową i powiedziała:

— Carpe diem! — co mój siostrzeniec przetłumaczył kiedyś słusznie na „chwytaj uciekającą chwilę!" Tańcz i bądź szczęśliwa dzisiaj i nie usiłuj zaglądać za kurtynę. To się nie opłaca, kochanie. Wierz starej, doświadczonej kobiecie.

W drzwiach stanął Harry Jennison i zawołał ku Barbarze:

— No, nareszcie cię znalazłem! Twój drink czeka w palarni.

— Już idę! — zawołała Barbara i wybiegła za nim. Pani Maynard popatrzyła za nią trochę smutno i powiedziała cicho:

— Biedna Barbara... jej matka także nie była najszczęśliwsza!

— Czy pani dostrzegła coś niepokojącego w jej ręce? — zapytał.

— Mniejsza o to — ucięła krótko pani Maynard. — Jeżeli za daleko patrzymy w przyszłość, to zawsze widzimy troski i zmartwienia, oczekujące każdego z nas. No, ale może wyjdziemy teraz na pokład. Już zbliża się północ.

Poprowadziła go do prawej burty i oparła się o poręcz. Gdzieś, w oddali, zamigotało jak gwiazda jakieś światełko. Ląd! Nareszcie ląd!

Nagle wyrosła przed nimi wysoka, ascetyczna postać wielebnego ojca Uptona.

— Dobry wieczór pani — powiedział z głębokim ukłonem. — Już wkrótce będzie pani w domu...

— Tak — odpowiedziała. — Mówiąc szczerze, bardzo się z tego cieszę.

Misjonarz zwrócił się w stronę Johna Quincy:

— A pan, młodzieńcze, zobaczy jutro rano Dana Winterslipa. — A niech go pan przy okazji zapyta o ten dzień na wyspie Apiang w latach osiemdziesiątych. I o wielebnego ojca Franka Uptona.

— Z całą pewnością! Nie omieszkam tego zrobić. Ale pan mi bardzo niewiele powiedział o tym spotkaniu.

— Rzeczywiście — przyznał misjonarz, siadając obok nich na trzecim leżaku. — Jak już wspomniałem, były to lata osiemdziesiąte. Moja misja znajdowała się w Apiang. Pewnego rana jakiś niewielki bryg podpłynął ku wyspie i spuszczona z niego łódź przybiła niebawem do brzegu. Wspólnie z grupą tubylców pośpieszyłem na brzeg z nadzieją, że spotkam może jakiegoś białego człowieka, co tu należało do rzadkości. W łodzi siedziało paru, dość podejrzanie wyglądających ludzi z załogi, pod wodzą rosłego, przystojnego białego człowieka. Nim jeszcze dobili do brzegu, zobaczyłem, że wiozą na łodzi dużą, drewnianą skrzynię.

(13) (Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego i sekretarz redakcji 307-26. Sekretariat 204-75. Dział ekonom. 223-05. Dział społeczny 341-10. Dział woj. 341-10. Dział miejski 228-32, 337-47. Dział sportowy. 208-95. Dział kult. i dział listów 343-80. NTU 303-04 (g. 10—12). Redakcja nocna 279-76.. Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne do g. 15.30, sobota do g. 13.30. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu" i poczty. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka". RSW „Prasa", Łódź, Piotrkowska 96. Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Druk. Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa" — Łódź, ul. Zwirki 17. — Papier: druk. mat. 50 g. K.